WYDANIE: ABCDE **Cena numeru 10 groszy** w Czechosłowacji 50 halerzy, w Niemczech 7 fenigów, w Gdańsku 10 groszy gdańskich

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Łódź 22-V-31 A

Rok IX | PIĄTEK, 22-GO MAJA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 141

JUŻ ukazał się № 4 wesołego tygodnika p. t.
„Czerwony Kos"
Cena numeru
10 GROSZY

Trzech lekarzy zatrutych w Krakowie

po wypiciu herbaty.--Nieznany osobnik zmieszał cukier z arszenikiem

Kraków, 22 maja.

Krążące od kilku dni w Krakowie niesamowite pogłoski o tajemniczem zatruciu kilku lekarzy, znalazły dzisiaj sensacyjne rozwiązanie.

Okazuje się, że przed trzema tygodniami na klinice ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, mieszczącej się w starym budynku przy ul. Kopernika, zachorowało nagle trzech dyżurujących lekarzy po wypiciu herbaty w czasie drugiego śniadania. Najciężej zachorował dr. Gawiński, który padł zemdlony na ziemię. Drugi lekarz począł się wić w boleściach, lekarka zaś, która najmniej wypiła, najmniej też ucierpiała. Uchroniła się ona od zatrucia dzięki przypadkowi. Piła bowiem herbatę z mlekiem.

Dziś znany jest wynik analizy, która przeprowadzona przez docenta dr. Robla, wykazała, że

CUKIER BYŁ ZMIESZANY Z ARSZENIKIEM.

Dr. Gawiński leży ciężko chory, drugi lekarz po kilku dniach powrócił do zdrowia. Powodem zamachu miała być podobno zazdrość zawodowa, albo zemsta na tle miłosnem.

Samobójstwo majora-pilota w Zakopanem

z powodu choroby płuc

Zakopane, 22 maja.

W dniu wczorajszym władze policyjne zostały zawiadomione wypadkiem, jaki zdarzył się na wzgórzu Antołówka, obok budynku Sanato. Przechodząca tamtędy kobieta znalazła leżące na drodze zwłoki jakiegoś oficera leżącego w kałuży krwi. Przechodzący tamtędy jeden z kuracjuszy Policyjnego Domu Zdrowia podbiegł do rannego. Oficerów trzymał w ręku zaciśnięty kurczowo rewolwer a na głowie jego widniała rana.

Okazało się, że oficerem tym był znajdujący się w stanie spoczynku major - pilot B. N., liczący lat 36 z Poznania. Samobójcę przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarł on. Przy majorze znaleziono kartkę, w której samobójca pisał, że dobrowolnie odbiera sobie życie i prosi, żeby o śmierć jego nikogo nie winić. Ustalono, że denat przybył poprzedniego dnia z Krynicy. Był on żonaty od miesiąca. Przyczyną samobójstwa była choroba płuc i roztrój nerwowy.

Cudzoziemcy w Rosji

musza płacić dolarami lub funtami

Moskwa, 22 maja.

Rząd sowiecki, celem zdobycia waluty zagranicznej, postanowił z jednej strony zorganizować masowe wycieczki turystyczne z krajów o silnej walucie, przedewszystkie Ameryki i Anglji, a następnie wydał zarządzenie wewnętrzne, mające na celu doprowadzić do tego, by obroty z cudzoziemcami dokonywane były w walucie wyłącznie danego kraju

Osoby, przybywające z zagranicy, regulować będą dolarami nietylko rachunki za mieszkanie, ale również w restauracjach przy hotelach. Pieniądze sowieckie w wymienionych hotelach, przeznaczonych dla cudzoziemców, nie są przyjmowane, przyjmowane są natomiast funty, dolary, marki niemieckie i franki według kursu, obowiązującego na terenie Rosji sowieckiej.

Nagłe zgony

Łódź, 22 maja.

Na Starym Rynku zmarł nagle 39-letni Szmul Grosman, handlarz, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej 23. Przyczyny nagłego zgonu nie ustalono. Zwłoki zostały zabezpieczone do zejścia władz sądowo-policyjnych.

— W mieszkaniu przy ulicy Targowej 37 zmarła nagle Lipman Lide.

Pogotowie nie ustaliło przyczyny nagłego zgonu.

Szajka fałszerzy

dwuzłotówek zlikwidowana na Śląsku

Katowice, 22 maja.

Policja wykryła szajkę fałszerzy monet 2-złotowych w Skoczowie. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu podejrzanych osób doprowadziła do wykrycia znacznej ilości metalu, używanego do wyrobu falsyfikatów, formy gipsowe i wielką ilość podrobionych monet.

W związku z tem policja aresztowała braci Karola, Jana i Józefa Pogiełów oraz szofera Ferdynanda Kazdonia. Dalsze dochodzenie w toku.

Krwawa zabawa taneczna

Wołkowysk, 21 maja.

We wsi Hołynka w czasie zabawy tanecznej wynikła bójka, podczas której Kazimierz Borkowski uderzył nożem w klatkę piersiową Konstantego Bieliczka tak silnie, że ten padł na miejscu trupem. Było to hasłem do ogólnej bójki, w której kilka osób zostało rannych.

Występ kasiarzy w Łodzi

Rozpruli oni kasę ogniotrwałą w firmie Weinert, skąd zrabowali zaledwie około 500 złotych

Łódź, 22 maja.

Dziś rano wydział śledczy w Łodzi otrzymał meldunek o rozpruciu kasy w kantorze składu smarów i oliwy Emila Weinerta przy ul. 11-go Listopada 96.

Skład ten znajduje się w jednopiętrowym budynku, otoczonym z obu stron niezamieszkałymi posesjami.

Włamywacze, których prawdopodobnie było kilku, w nocy przesadzili parkan i w ten sposób dostali się na podwórze domu przy ul. 11 go Listopada nr. 96. Wyważyli tylne drzwi wejściowe, prowadzące bezpośrednio do wnętrza lokalu. Sprawcy włamania udali się przedewszystkiem do kantoru firmy, w którym znajduje się ogniotrwała kasa starszego już systemu.

Rozpruli oni ją przy pomocy raka. We wnętrzu kasy znajdowała się zazwyczaj niewielka ilość gotówki, gdyż p. Weinert w obawie przed włamaniem przechowywał pieniądze w banku.

Wczoraj pozostawił on w kasie zaledwie około 500 zł., które padły ofiarą kasiarzy.

Złoczyńcy nie tknęli żadnych weksli ani papierów wartościowych.

Splondrowali oni cały lokal biurowy i składy, mając nadzieję, że znajdą gdzieś gotówkę, lecz nie natrafili nigdzie na pieniądze.

Z lokalu firmy wydostali się tą samą drogą, jaką przybyli.

Włamanie stwierdził dziś we wczesnych godzinach rannych jeden z urzędników firmy, który natychmiast skomunikował się z p. Weinertem, ten zaś zwrócił się do wydziału śledczego.

Policja ustaliła, że włamania dokonali fachowcy. Nie pozostawili oni w składzie żadnych śladów, które mogłyby ich zdradzić. Zarządzono obławy w spelunkach podmiejskich.

Jednodniowy strejk protestacyjny

pracowników miejskich w całej Polsce.

Warszawa, 22 maja.

W dniu wczorajszym odbywało się w Warszawie Walne Zgromadzenie Związku zawodowego pracowników miejskich. W obradach tych wzięli udział delegaci z całego kraju. Późną nocą zakończone zostały obrady zgromadzenia, w wyniku których uchwalono przeprowadzić w całym kraju 24-godzinny strejk protestacyjny pracowników miejskich za obniżenie pensji o 15 proc.

Strejk odbędzie się w dniu 29 maja r. b. Na zebraniu tem wybrano komitet strejkowy, który będzie posiadał prawa Walnego Zgromadzenia.

Krwawa tragedja miłosna w Warszawie

24-letni młodzieniec strzela do narzeczonej, a następnie pozbawia się życia

Warszawa, 22 maja.

W małem mieszkanku robotniczem przy ul. Żelaznej L. 50 rozegrał się wczoraj późnym wieczorem krwawy dramat na tle nieporozumień miłosnych.

Do zamieszkałej z rodzicami Heleny Skopczyńskiej przyszedł jej narzeczony 24-letni Stefan Karczewski, szofer. Między narzeczonymi od pewnego czasu trwały nieporozumienia. Karczewski natychmiast po przybyciu do mieszkania zawołał: „Przyszedłem po ostatnie słowo".

Nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi błyskawicznym ruchem dobył rewolweru i strzelił do narzeczonej. Ta w ostatniej chwili uchyliła się i w ten sposób uniknęła śmierci. Wśród obecnych w mieszkaniu powstał popłoch. Skopczyńska obawiając się dalszych strzałów wybiegła na balkon. Tam udając martwą, położyła się. Karczewski tymczasem dał jeszcze dwa strzały do matki i siostry swojej narzeczonej. Obie kule chybiły.

Karczewski wybiegł na balkon, gdzie zobaczył narzeczoną leżącą bez ruchu — sądził, że już nie żyje. Wówczas skierował broń w swoją stronę i wystrzałem w usta pozbawił się życia. Krwawy ten dramat wywołał niezwykłe poruszenie w całej dzielnicy.

Ludność burzy

sklepy spółdzielcze w Rosji

Moskwa, 22 maja.

Wskutek niewydania przez niektóre spółdzielnie dodatkowych porcji mięsa, wyznaczonych z okazji dnia 1 maja, wynikły w różnych dzielnicach stolicy sowieckiej bunty, które niebawem przeistoczyły się w prawdziwe demolowanie spółdzielczych sklepów żywnościowych. Szczególnie groźnych rozmiarów zamieszki te nabrały w dzielnicach Sokolniczewskiej i Rogożsko-Siemionowskiej, gdzie pod naporem tłumu milicja zmuszona była do wycofania się, i tylko przybyłym silnym oddziałom G. P. U. udało się bunt stłumić.

Wynalazca zginął od wybuchu

Filadelfja, 22 maja.

Chase Vaweur, który dokonał przeszło 200 wynalazków w dziedzinie radjotelegrafji i elektrotechniki, zginął wskutek wybuchu w jego laboratorjum.

Miłość albo pieniądze

Sensacyjny proces o zabójstwo narzeczonej

W paryskim sądzie rozpoczął się proces o morderstwo popełnione na tle zazdrości. Jest to jeden z tych licznych dramatów, w które obfituje współczesny Paryż.

Trzydziestoletni bardzo zdolny inżynier **zabija wystrzałem z rewolweru swoją narzeczoną i kochankę, dziewczynę o 8 lat młodszą od niego.** Jakie są motywy tej zbrodni?

Christiana Oben była piękna, elegancką panienkę typowem dzieckiem Paryża. Rodzice Christiany, szanowani powszechnie i poważani mieszkali stale w Fontainebleau, córka zaś ich osiedliła się w Paryżu, gdzie przechodziła kurs języka angielskiego.

W ubiegłym roku młoda dziewczyna zawarła znajomość z przystojnym inżynierem, Andre Bourdin, który mimo młodego wieku zajmował już poważne stanowisko i rozporządzał dużemi sumami pieniędzy. Pomiędzy młodymi nawiązała się serdeczna przyjaźń, **która w krótkim czasie przerodziła się w miłość.** Młody inżynier oświadczył się pannie Christianie i został z radością przyjęty. Pewnego dnia, kiedy **narzeczona przyszła do mieszkania inżyniera, aby zabrać go na spacer, zabawiła u niego dłużej i — została jego kochanką.**

Inżynier podobał się bardzo rodzicom Christiany, którzy chętnie przyjmowali go u siebie i równie chętnie udzielili zezwolenia na ślub, który miał się odbyć w styczniu. Fatum jednak pokrzyżowało plany młodych i zakończyło **ten romans, krwawym epilogiem.**

Niezadługo przed ślubem Christiana pojechała do swoich rodziców, gdzie pozostała przez kilka tygodni. Przedłużająca się nieobecność wzbudziła podejrzenia inżyniera, który miał powody przypuszczać że narzeczona jego wróciła do Paryża już kilka dni temu, **lecz z pewnych względów ukrywa swój przyjazd przed nim.** Szarpany podejrzeniami udał się w nocy do mieszkania narzeczonej i **znalazłszy na stoliku torebkę jej zaczął wyrzucać z niej zawartość, szukając dowodu jej ewentualnej zdrady, któryby usprawiedliwił jego podejrzenia.**

Jednakże Christiana, słysząc szmery w swojej sypialni, **przebudziła się i widząc narzeczonego trzymającego sakiewkę j e d n y m s u s e m wyskoczyła z łóżka i wyrwała mu ją.** Podczas szamotania sie z torebki wypadł czek, który podpisany był nazwiskiem Tieri dela Mar. Doprowadzony do szaleństwa, inżynier **wypchnął Christiane w nocnym stroju na schody, sam zaś w dalszym ciągu przeprowadzał rewizję w mieszkaniu, w poszukiwaniu dalszych dowodów winy.** I rzeczywiście **w biurku znalazł szereg listów, podpisanych tem samem nazwiskiem Tieri de la Mar.**

Mając dowody w ręku inżynier otworzył drzwi i wpuścił zziębniętą Christiane do mieszkania. Po burzliwej scenie, podczas której sprytna dziewczyna zdołała wytłomaczyć narzeczonemu, **że czek był przeznaczony dla rodziców jej i wystawiony przez jednego z ich przyjaciół, nastąpił chwilowy spokój.**

Dziewczyna zasnęła, będąc przekonana, że podejrzenia Bourdina zostały całkowicie usunięte. Ale inżynier nie spał. **Jadowita zazdrość nie dała się tak łatwo uśpić.** W pewnej chwili zaczął na nowo przeszukiwać szufladki biurka i ku swojemu przerażeniu znalazł list, **pisany ręką Christiany, a zaadresowany do tegoż pana de la Mar.** Widocznie nie zdążyła go jeszcze wysłać i odłożyła to do następnego dnia. Teraz już nie było żadnych wątpliwości, **że Christiana utrzymywała jakieś bliższe stosunki z adresatem.** Bourdin znów zbudził narzeczoną i pokazał jej list, ostrzegając, że zna już całą prawdę i dalsze jej kłamliwe wybiegi nie odniosą żadnego skutku.

Pod presją gróźb Christiana, zalewając się łzami przyznała się, że ma przyjaciela z czasów, kiedy nie znała jeszcze Andre i **że przyjaciel ten utrzymuje ją.** Po tem oświadczeniu, które zakończyło się atakiem histerycznym Christiany, Andre złamany na duchu poszedł do siebie i odkręciwszy kurki gazowe, **usiłował pozbawić się życia.** W tym czasie jednak do mieszkania inżyniera przybiegł brat Christiany, który został przez siostrę telefonicznie powiadomiony o całem zajściu. Inżynier wyrzucił niewczesnego gościa, **lecz równocześnie ochłonął z zamiarów samobójczych.** Natomiast rano postanowił udać się do swojego rywala. Lokaj pana de la Mar nie chciał go wpuścić. Odepchnąwszy brutalnie lokaja, Bourdin wpadł do mieszkania i zastał rywala, nawiasem mówiąc starszego już mężczyznę, w łóżku, chorego. Ponieważ nie uzyskał żadnych wyjaśnień, udał się z powrotem do mieszkania narzeczonej, po drodze jednak wstąpił do sklepu i kupił rewolwer. Tu postawił sprawę **na ostrzu noża: albo jego miłość, albo pieniądze starca. Christiana wybrała — to drugie.**

— Po skandalu, jaki pan zrobił mojemu przyjacielowi, nie chcę z panem więcej mówić! Między nami wszystko skończone! **W tej samej chwili rozległy się dwa strzały i Christiana Oben osunęła się martwa na podłogę, drogo płacąc za swoją podwójną grę.**

Luksusowy okręt amerykański

odbywa „przejażdżki" dookoła świata

W zatoce księstwa Monaco wyladował gigantycznych rozmiarów statek, należący do żeglugi transoceanicznej. Ze względu na olbrzymią pojemność nie mógł on dopłynąć do portu. Luksusowy ten statek, należący do „Red Star Line", przeznaczony jest specjalnie do wycieczek dookoła świata. „Przejażdżka" taka kosztuje 1750 dolarów.

Dnia 15 grudnia ub. roku statek opuścił Nowy Jork, podejmując w kierunku zachodnim podróż dookoła globu ziemskiego. Pasażerowie jego przeżyli męczarnie tropikalnego słońca i strasznych chłodów krainy wiecznego lodu, zwiedzili Japonję, Chiny, Indje, Egipt, przed dwoma dniami złożyli „wizytę" na Wezuwjuszu i w Neapolu, obecnie zaś grają w ruletkę w Monte-Carlo, zaś za dwa tygodnie znowu będą w swej ojczyźnie.

Podróż dookoła świata na pokładzie statku „Helgoland", pełnego komfortu i przepychu, odbywa się w idealnych warunkach. Statek ten o pojemności 27.000 ton posiada 720 metrów długości oraz 80 metrów szerokości. Pomieszczenia jego, przeznaczone dla pasażerów stanowią 7 pięter. Pod względem wielkości jest to 7-my statek na świecie.

„Helgoland" został zbudowany w roku 1917. Podczas wojny światowej, statkiem tym odbywały się transporty wojsk amerykańskich i angielskich. W roku 1923 został on odpowiednio przebudowany na statek, przeznaczony do podróży luksusowych. 600 osób załogi dba o wygodę i bezpieczeństwo pasażerów, klatki schodowe zaopatrzone są w całe mnóstwo elektrycznych wind, które przewożą pasażerów.

W korytarzach rozlegają się trele i świergotanie. Przewodnik otwiera drzwi jednej z kabin. W małej plecionej klatce śpiewa kanarek. Klatki takie znajdują się prawie w każdej kabinie. Pasażerowie zakupili je w Honkong, miejscowości słynnej z cudnie śpiewających ptaków.

Nieskończony labirynt korytarzy i przejść prowadzi do luksusowych apartamentów, pełnych przepychu sypialni, zaopatrzonych w pokoje kąpielowe, luksusowych sal itd. Podróż w tych apartamentach kosztuje 38.000 dolarów. Posiłki jednak podawane są tam w tej samej jakości, co pasażerom, płacącym 1750 dolarów, do których dyspozycji znajdują się również te same apartamenty towarzyskie. Apartamenty te stanowią prawdziwe arcydzieło sztuki architektonicznej wnętrz. Podłogi szczelnie usłane są wspaniałemi dywanami, dokoła mnóstwo miękkich foteli klubowych, które wprost zachęcają do pogawędki, palenia lub czytania, ściany są ozdobione cennemi obrazami i drzeworytami szerokie kominki w mroźnych sferach roztaczają dookoła łagodne ciepło. Apartamenty te reprezentują najróżniejsze style.

Na statku znajduje się również bogata biblioteka, sala gry, salon dla dam, gabinet do pisania oraz palarnia. Do dyspozycji gości znajduje się również piękna letnia weranda oraz mnóstwo zieleni i kwiecia.

Pies, który zdechł z żalu

po śmierci swego pana

Na łamach jednego z pism wiedeńskich ukazały się wspomnienia jednego z wyższych oficerów austrjackich z czasów wielkiej wojny. Wspomnienia te o tyle zasługują na uwagę, że odbiegają od powszedniego już szablonu i przytaczają tylko charakterystyczne epizody.

— Dnia 18 listopada — pisze wspomniany oficer — rosjanie byli w odwrocie. Dowodziłem wówczas 15 dywizją piechoty i wydałem rozkaz zajęcia osady Michałowice nad Dunajem, odrzucenia rosjan na drugi brzeg rzeki i obsadzenia mostu. Nieprzyjaciel mimo odwrotu stawiał zacięty opór. Każdą piędź ziemi musieliśmy brać szturmem. Po kilkugodzinnej walce nastąpiła dłuższa przerwa w operacjach na moim odcinku. Na samą myśl o zbliżającym się odpoczynku w szeregach naszych zapanowała zrozumiała radość.

Kiedy wracałem do swojej nowej kwatery, z oddali dobiegł mnie **żałosny skowyt, wołający, jakgdyby o ratunek.** Skomlenie psa, który niewiadomo skąd się tu nagle wziął, **było do tego stopnia niesamowite i żałosne, że mimowili udałem się w kierunku, skąd skowyt ten dochodził.**

Nagle, z zarośli przydróżnych **wyskoczył pies, zwykły wiejski kundel, który z wyciem rzucił się na mnie i ciągnąc za spodnie poprowadził do leżącego opodal człowieka.** Był to młody rosyjski oficer. Leżał w kałuży krwi, pierś miał rozdartą odłamkiem granatu, a na ustach po każdym oddechu ukazywała się czerwona plama.

Oficer był nieprzytomny. Pies tymczasem w dalszym ciągu **żałośnie skowyczał, wpatrując się we mnie swemi smutnemi ślepiami, błagającemi o ratunek dla swego pana.** I kiedy spojrzałem w te ślepia, zapomniałem o tem, że jestem oficerem austrjackim, a leżący na ziemi, obok, oficerem armji nieprzyjacielskiej. **Poczułem się przedewszystkiem człowiekiem...**

Zawezwani sanitarjusze zabrali rannego rosjanina na stację opatrunkową. Stan oficera był jednak bardzo ciężki. Kazałem go umieścić obok mojej kwatery. **Wierny pies ani na krok nie odstępował od rannego.** Wpatrywał się w jego twarz, a kiedy ranny na chwilę odzyskał przytomność, pies skakał naokoło łóżka, wywijając radośnie ogonem.

Przebłyski świadomości u chorego były jednak tylko chwilowe, gdyż stan jego pogorszył się do tego stopnia, **że coraz mniej było nadziei, aby udało się go uratować.**

Pies zdając sobie widocznie sprawę z tego, że panu jego grozi w dalszym ciągu niebezpieczeństwo przestał żreć. Po trzech dniach ranny oficer zmarł. Pochowano go a psa postanowiłem zatrzymać. Kazałem go na noc zamknąć w komórce. Rano jednak, kiedy ordynans wszedł do komórki, aby go wypuścić, **pies leżał bez życia. Zdechł z żalu i miłości za swym panem.** Kiedym przyszedł i spojrzał na ciało tego psa, łzy zakręciły mi się w oczach. Nie wiem, czy zwierzęta posiadają duszę... Ten pies posiadał ją jednak napewno...

Kant był smakoszem

Cenił kobiety, które dobrze gotują

W najbliższym czasie cały świat kulturalny obchodzić będzie uroczystości jubileuszowe ku czci jednego z najwybitniejszych filozofów Emanuela Kanta. Przed 150 laty bowiem ukazało się monumentalne, o nieprzemijającej wartości dzieło słynnego uczonego pod tytułem **„Krytyka czystego rozumu"**, które autorowi ugruntowało nieśmiertelną sławę po wieczne czasy.

Stwierdzić jednak należy, iż poważne to dzieło naukowe, którego głębokie idee wzbogaciły skarbnicę wiedzy ludzkiej i odegrało w historji rozwoju ludzkości tak wielką rolę, podobnie, jak wiele innych słynnych dzieł przedstawicieli świata naukowego, których zrozumienie wymaga pewnego przygotowania i wiedzy, nie jest dokładnie znane szerszemu ogółowi. Sama postać tego wybitnego korfeusza wiedzy filozoficznej naogół mało jest znana.

Mówiąc o Kancie, mamy przeważnie na myśli wielkiego filozofa, twórcę nowych, doniosłych teoryj naukowych. Kant, jako człowiek, mało jest znany ludzkości. Wyobrażamy go sobie zwykle, jako poważnego myśliciela, człowieka nauki, interesującego się jedynie problemami, zupełnie oderwanemi od codziennego, powszedniego życia.

Utarte te pojęcia, jak się okazuje, są zgoła fałszywe. Nie wielu ludziom naprzykład, wiadomo, iż wielki myśliciel **przejawiał duże zainteresowanie dla sztuki kulinarnej.** Zdaniem jego, umiejętność sporządzania posiłków w wychowaniu każdej kobiety odgrywa znacznie poważniejszą rolę, niż literatura lub sztuka.

Jeden z współczesnych R. B. Jachman w pozostawionych pamiętnikach w ten sposób charakteryzuje Kanta.

— **Kant uchodził zawsze za wielkiego smakosza.** Przywiązywał on wielką wagę do smacznie i dobrze przyrządzonego jadła. Sądząc, na podstawie posiłków podawanych u niego w domu, Kant najbardziej lubił prostą, domową kuchnię, nie uznając żadnych delikatesów ani wyrafinowanych potraw. Podczas obiadów u Kanta nie mogłem zrozumieć, w jaki sposób zasłużył on sobie na opinię wybrednego smakosza. **Kant spożywał z apetytem wszelkie potrawy mimo, iż pod względem kulinarnym pozostawiały one często wiele do życzenia.**

— Opinją Kanta, jako smakosza, znajdowała uzasadnienie w jego poglądach na sztukę kulinarną i wychowanie kobiet. Kant żywił wielki szacunek dla płci pięknej; cenił on bardzo utalentowane niewiasty, które zaliczał do swych najbliższych przyjaciółek. Twierdził on jednak, iż każda kobieta winna przygotować się należycie do swego właściwego przeznaczenia żony i gospodyni. Wychodząc z tego założenia, twierdził on, i **każda panna winna nietylko pobierać lekcje gry na fortepianie, lecz również poświęcać codziennie przynajmniej godzinę na naukę sztuki kulinarnej pod kierownictwem kucharza.** Zasłuży ona sobie, niewątpliwie, na większy szacunek swego przyszłego męża, podając własnoręcznie przyrządzoną smaczną potrawę bez muzyki, niż odwrotnie. Kant uważa, iż nawet najbardziej miłujący sztukę mężczyzna będzie się czuł pokrzywdzony, skoro małżonka jego zechce mu wynagrodzić niesmaczny obiad poezją lub własnoręcznie wykonanym obrazem.

Latarnia morska,

która będzie... mówić

W Szkocji, w Firth of Clyde, stanie w najbliższym czasie pierwsza latarnia morska, ostrzegająca statki przed niebezpieczeństwem — głosem ludzkim.

Marynarze Odysseusza słuchali głosu syren i rozbijali się o skały podwodne, marynarze szkoccy zaś słuchać będą stentorowego głosu megafonu i ustrzegą się w ten sposób od zguby.

Latarnię morską w Firth of Clyde słychać będzie doskonale w promieniu 10 klm. Głos dobrotliwego olbrzyma, rozlegający się wśród gęstej mgły, stanowiącej w tych szerokościach istną klęskę, będzie aniołem - stróżem tamtejszej nawigacji i wydrze morzu niejedną ofiarę.

Tydzień propagandy szkół zawodowych

Szkoły ogólnokształcące, czy zawodowe? — Polska posiada przeszło 500 szkół zawodowych, utrzymanych na bardzo wysokim poziomie

W czasie od 27 maja do 2 czerwca r. b. w całym kraju zostanie zorganizowany „tydzień propagandy szkół zawodowych".

Szkolnictwo zawodowe w Polsce do tychczas dość słabo się rozwijało. Jak wykazuje statystyki, *w szkołach średnich ogólnokształcących uczy się u nas około 230 tysięcy uczniów, podczas gdy w średnich szkołach zawodowych zaledwie 60 tysięcy.*

Zagranicą natomiast dzieje się wręcz odwrotnie. We Francji, Niemczech, czy innych państwach europejskich w szkołach zawodowych kształci się przeszło połowa uczącej się młodzieży.

Stwierdzić należy, że polskie szkoły zawodowe naogół utrzymane są na bardzo wysokim poziomie. Społeczeństwo nasze niema jednak zaufania do tego typy uczelni, *uważając, zupełnie niesłusznie, że gimnazjum daje młodzieży znacznie więcej.*

Praktyka ostatnich lat wykazała, iż propaganda szkolnictwa zawodowego jest rzeczą konieczną.

Rok rocznie bowiem odczuwa się coraz dotkliwszy brak młodych sił, wyszkolonych zawodowo w jakimkolwiek kierunku, podczas gdy przybywa nam stale ogromna ilość maturzystów szkół średnich ogólnokształcących, dla których brak jest pola do pracy.

Do szkół zawodowych dotychczas uczęszczały u nas w dużej części dzieci małouzdolnione. Nie brak było i takich, *które dlatego, że nie zdały egzaminów w gimnazjum, były kierowane przez rodziców do szkoły zawodowej, traktowanej jako ostateczność.*

Nic więc dziwnego, iż już w pierwszym roku nauczania w szkołach zawodowych przepada około 50 proc. uczniów.

Na 11 tysięcy uczniów szkół technicznych (jeden z typów szkół zawodowych) mamy zaledwie 600 absolwentów a więc zaledwie około 5 proc. ogólnej liczby wychowanków.

Z tych, którzy zostają przyjęci na pierwszy kurs szkół technicznych, 50 proc. odpada po pierwszym roku, 30 pr. w latach następnych, a zaledwie 20 proc uzyskuje dyplom.

Warto zaznaczyć, że w Niemczech, czy w Czechosłowacji, kończy szkoły zawodowe przeszło 80 proc. uczniów.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce rozpada się na szereg typów. *Szkół technicznych posiadamy około 50, handlowych 140, rzemieślniczych tysiąc, rolniczych 12, szkół zawodowych żeńskich 127. Prócz tego posiadamy również 237 seminarjów nauczycielskich, posiadających również charakter średnich szkół zawodowych.*

Wybór więc jest bardzo duży Powinniśmy wpajać w społeczeństwo przekonanie, że w obecnej epoce wykształcenie zawodowe jest najwłaściwsze i daje najwięcej korzyści.

Pożądana jest jedynie selekcja młodzieży. Do szkół zawodowych winien uczęszczać element wysokowartościowy doborowy pod każdym względem.

Przecież w przyszłości całe nasze życie gospodarcze będziemy musieli przekazać właśnie tej młodzieży, która zaprawia się do tego w szkołach zawodowych.

Jego wartość moralna, talent i inteligencja zadecydują o przyszłej potędze gospodarczej Polski.

Dlatego czas najwyższy poddać rewizji i to najgruntowniejszej dotychczasowy stosunek społeczeństwa naszego do szkół zawodowych. Nie należy tkwić w przesądach.

Rozpoczynający się niebawem „tydzień propagandy szkół zawodowych" powinien dać konkretne rezultaty.

Dźwiękowy KINO TEATR CAPITOL

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Arcydzieło dźwiękowe króla reżyserów CECIL B. D. MILLE,A

DYNAMIT

Dramat silnych wrażeń miłości i erotyzmu. Tragiczne w skutkach ekstrawagancje młodej miljonerki. Ślub ze skazańcem! Walka o miljonowy spadek! Wybuch kopalni. Oto fabuła tego wspaniałego filmu. — W rolach głównych Conrad Nagel — Julja Fay — Kay Johnson. — Ceny miejsc popularne: Początek o godz. 5, w soboty i niedziele o godz. 2-ej.

Rewja w Teatrze Popularnym

Dnia 1 czerwca b. r. w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej nastąpi otwarcie wielkiej rewji pod dyrekcją artystyczną znanego literata rewjowego, dotychczasowego kierownika „Dobrego Wieczoru" — Kazimierza Brzeskiego. Pierwszorzędne siły teatrzyków warszawskich, starannie dobrane programy składające się z najnowszych przebojów oraz wytrawne kierownictwo, każą przypuszczać, że nowa ta placówka teatralna zdobędzie sobie wstępnym bojem najszersze warstwy publiczności łódzkiej. O szczegółach pierwszego programu nastąpią specjalne zawiadomienia.

W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1,50

Umiejętnie korzysta z kąpieli słonecznych
kto pamięta o tem, że mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie promieni słonecznych i że przed kąpielą słoneczną trzeba dobrze natrzeć skórę
KREMEM OLEJKIEM NIVEA
Oba te środki — jedyne w swoim rodzaju — mieszczą w sobie euceryt pielęgnujący skórę i zawierający pokrewne z nią składniki, oba zmniejszają niebezpieczeństwo bolesnego porażenia, oba wreszcie nadają skórze przepiękny odcień brunatny, nawet przy zachmurzonem niebie. — Krem Nivea ponadto przyjemnie chłodzi w czasie upałów. — Olejek Nivea natomiast chroni podczas niepogody przed zbyt silnem ostudzeniem, które tak łatwo spowodować może przeziębienie, i umożliwia także w niepogodne dni letnie zażywanie kąpieli powietrznych, słonecznych i wodnych.
Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

Złodziej w roli oszusta matrymonjalnego

Okradł łodziankę, z którą miał się ożenić

— Mogę panią zapoznać z pewnym amerykaninem, — rzekł Fiszel Zangier do niemłodej już panny Rywki T. — który w Łodzi szuka żony. Nie jest on miljonerem, ale podobno posiada jakiś sklep w Nowym Jorku i wcale nieźle zarabia.

— Ależ zapoznaj mnie pan z nim! — zawołała niewiasta — Bardzo będę panu wdzięczna.

— A czy dostanę coś za pośrednictwo, jeżeli partja dojdzie do skutku?

— Dostanie pan.

— W takim razie załatwione.

Po paru dniach amerykanin już złożył pannie Rywce pierwszą wizytę.

Wywarł on na niej bardzo dobre wrażenie.

Opowiadał o swej przeszłości, o zepsuciu obyczajów w Ameryce i o tem, że przyjechał do Łodzi w poszukiwaniu uczciwej i skromnej żony, której w żaden sposób nie mógł znaleźć za oceanem.

— Pani wydaje mi się moim ideałem! — oznajmił dziewczynie.

Zachwycona panna Rywka pozostawiła go na przeciąg kilku minut samego w mieszkaniu i pobiegła do najbliższej cukierni po ciastka.

Gdy wróciła, sympatycznego amerykanina już nie było. Zabrał on ze sobą kosztowniejsze przedmioty, między innemi srebrne nakrycia i ścienny zegar i zbiegł.

Zrozpaczona dziewczyna udała się do Zangiera.

— Ja nie jestem winien — oświadczył jej młodzieniec. Mówiono mi, że ten amerykanin jest bardzo porządnym człowiekiem. Chciałem się pani przysłużyć.

Okazało się, że Zangier istotnie działał w dobrej wierze i nie wiedział że rzekomy amerykanin, w rzeczywistości był warszawskim złodziejaszkiem i przyjechał do Łodzi na gościnne występy.

Policja, którą zawiadomiono o kradzieży, po kilku dniach ujęła już sprawcę. Nazywał się on Hersz Bąkowski i był już kilkakrotnie karany za występy złodziejskie.

Sąd skazał złodziejaszka na rok i sześć miesięcy więzienia.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi
SPLENDID
Narutowicza 20
Dziś i dni następnych!
Najpotężniejszy przebój sezonu
„W Sidłach Kłamstwa"
Tragedja mężczyzny, którego serdeczny przyjaciel okazał się kochankiem żony. — Dramat duszy ojca, który usiłuje zabić własne dziecko.
W rolach głównych: dwie największe potęgi ekranu: Emil Jannings i Gary Cooper oraz Esther Ralston.
Początek o godz. 4.15.
Ceny miejsc zniżone
zł. 1, 1.50, 2, i 2.50.
Dziś początek o godz. 12 w poł.

Krwawa zbrodnia pod Łodzią

Sprawca napadu skazany na 3 lata więzienia

We wsi Mileszki (pow. łódzki) dokonano krwawej zbrodni.

Któregoś wieczoru mieszkaniec tej wsi, Franciszek Kozior, powracał mocno pijany do domu. Na szosie natknął się na Kazimierza Bednarka, syna jednego z zamożnych gospodarzy miejscowych i zażądał od niego złotówki na wódkę.

Nie dam — odparł mu krótko Bednarek.

Kozior zatrzymał go i, mimo kategorycznej odmowy, ponowił swą prośbę.

Bednarek stracił wówczas cierpliwość.

— Jak wam nie wstyd! — zawołał do K. — Jestem pewny, że piliście w karczmie za cudze pieniądze i teraz znów chcecie pożyczyć na wódkę. Trzebaby było was wogóle wypędzić z Mileszek!

Kozior oburzył się niesłychanie i począł okładać młodzieńca grubą pałką.

Bednarek rzucił się do ucieczki. Gdy znalazł się przy zagrodzie swego ojca, wezwał starszego brata Jana i opowiedział mu w paru słowach o napaści.

Jan wyciągnął z izby strażacki toporek i zawołał:

— Ja już nauczę tego łotra rozumu!

Pobiegł on rzeczywiście za Koziorem i po paru minutach go dogonił.

Kozior nie spodziewał się żadnej napaści. Gdy otrzymał kilka ciosów w głowę, zadanych toporkiem, zalał się krwią i runął na ziemię.

Bednarek zbiegł.

Po pewnym czasie rannego spostrzegli jacyś wieśniacy. Wezwany lekarz stwierdził, że doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych i przewiózł go do szpitala.

Koziorek odbył kilkumiesięczną kurację.

Sprawca napadu przez dłuższy czas ukrywał się przed policją. Rozesłano za nim listy gończe.

Gdy któregoś dnia powrócił do Mileszek, policja natychmiast się nim zajęła.

Na rozprawie sądowej b. tłumaczył się, że również był pijany.

Sąd, po zbadaniu szeregu świadków, skazał Bednarka na trzy lata ciężkiego więzienia.

Dźwiękowy Teatr świetlny
„CASINO"
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Elektryzujący całą Łódź fenomenalny film p. t.
MOJE Słoneczko
Przepiękna idylla wiosenna, wyśniony sen biednego dziewczęcia z ulubieńcami Łodzi Janet Gaynor i Charles'em Farrel w rolach głównych. Przecudne melodje, frapująca pełna słońca i pogody treść, pełne humoru, kapitalne momenty, w epizodach El. Brendel, Marjorie White. — Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe. — Bilety wolnego wejścia nieważne do odwołania.
Początek seansów o godz. 4.30 po poł. w soboty i niedziele od godz. 12-ej do 3-ej poranki po 75 gr. i 1 zł.

Dziś wspaniała świąteczna premjera! LUNA

Fascynująca przeróbka filmowa najlepszej powieści Hermana Sudermana
„Żona Stefana Tromholta"

— p. t. —

„TYRANJA MIŁOŚCI"

Dramat zmysłów i poświęcenia. Niezwykłe kreację znakomitych artystow filmowych.

Lewisa Stone'a, Leily Hyams i Peggy Wood

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy i aktualności bieżące
Ceny miejsc na I-szy seans od 1 zł., w soboty, niedziele i święta poranki po 75 gr. i 1 zł.
Karty premjowe ważne bez ograniczeń.

Humor dla wszystkich

Kubusiewicze mają nową pociechę. Synka. Ten synek ma braciszka. Ten braciszek ma ciocię.

Ciocia zwraca się do małego Kubusiewicza.

— No, jak ci się podoba twój nowy braciszek?...

— Owszem, ale wolałbym siostrzyczkę...

— Doprawdy... Teraz już zapóźno...

— No, tak... Tembardziej, że już używamy go trzy tygodnie...

★

Sędzia zwraca się do świadka:

— Wie pan, nie przypuszczałbym, że pan jest tak bardzo roztropny i rozumny...

— Panie sędzio — odpowiada świadek. — Gdybym nie zeznawał pod przysięgą, uczyniłbym panu sędziemu tak sam kompliment...

★

Młody lekarz wpada wściekły do kawiarni.

— Co ci się stało?... Czemu jesteś taki rozwścieczony? — pytają koledzy.

— Przez mego sąsiada!... Bezczelny człowiek!...

— Co się stało?... Opowiedz!...

— Wyobraźcie sobie, że przychodzi do mnie i prosi, abym mu pozwolił zadzwonić. Pozwoliłem. Podchodzi do telefonu i — jak wam się zdaje — do kogo dzwoni?... Zamawia lekarza podczas gdy ja od miesięcy czekam już na pierwszego pacjenta!... .

★

Nad wejściem do jednego z teatrów dyrekcja wywiesiła następujący szyldzik z napisem:

— „Zabrania się wprowadzania psów do teatru".

Po kiepskiej premjerze jeden z krytyków dopisał na szyldzie:

— „Towarzystwo Ochrony Zwierząt".

★

Kolasiński wraca o godzinie drugiej w nocy do domu. Żona zwraca się doń z groźną miną:

— Gdzieś był tak długo?...

— Ja?... Ja byłem na odczycie...

— Co?... Na odczycie do godziny drugiej w nocy?...

— No, moja droga... — odpowiada roztropny małżonek. — Co ja jestem winien skoro prelegent był jąkałą?...

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Rewelacyjna operetka murzyńska daje dziś w piątek i w sobotę po dwa przedstawienia a to: o godz 8-ej i 10-ej wieczorem, a w niedzielę i w poniedziałek po trzy przedstawienia: o godzinie 4-ej po poł., 8-ej i 10-ej wiecz. Wykonana będzie przez 35 czarnych artystów wielka rewja w 2-ch aktach (8 obrazach) „Hot cofee". Najbardziej typowe tańce i jazzband murzyński. Czarne girlsy i rewelersy. Przebogata wystawa. — Ceny przystępne od 2 do 8 zł.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. szlagier amerykański „Trzy razy zaślubieni" po cenach najniższych.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w piątek i w sobotę wieczorem oraz w niedzielę dwa razy o godzinie 4-ej po poł. i o 8.15 wieczorem sensacyjny melodramat Al. Tołstoja „Rasputin" z K. Kijowskim w roli tytułowej.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

W sobotę w niedzielę i w poniedziałek o godzinie 9-ej wieczorem dana będzie na otwarcie sezonu w Teatrze Letnim w Parku Staszica wesoła i wzruszająca komedja Anny Nicols „Trzy razy zaślubieni". Będą to ostatnie powtórzenia tego przeboju.

„MAŁKA SZWARCENKOPF".

W piątek, w sobotę w niedzielę i w poniedziałek o godz. 4.30 po poł. i o 8.15 wieczorem w sali kina „Miraż", ul. Limanowskiego Nr 37, grana będzie „Małka Szwarcenkopf" Gabrjeli Zapolskiej.

O wszystkiem potrochu...

Uzdrowisko dla kolejarzy. — Pieski też muszą się meldować przed wyjazdem na letnisko. — Trucizna, która tuczy...

Pragnąc udostępnić pracownikom kolejowym pobyt w uzdrowiskach w celach leczniczych i wypoczynkowych, zarząd związku zawodowego kolejarzy postanowił już w r. b. wykorzystać znakomite wartości klimatyczne Jaru Dniesrowego, miejscowości najbardziej wysuniętej na południe Polski.

W Jarze Dniestrowym ma być urządzone

uzdrowisko na kilkaset osób

narazie z namiotami z powodu braku domów mieszkalnych. Organizacją uzdrowiska zajęli się najznakomitsi lekarze z rektorem prof. Michałowiczem na czelle.

★

Pisaliśmy niedawno o tem, że przy wyjazdach na letnisko na letnisko wszystkie osoby, opuszczające stałe miejsce zamieszkania muszą się

wymeldować,

by po przybyciu na letnisko ponownie zameldować się w gminie.

Aby pocieszyć tych wszystkich, którym te meldunki nie są na rękę, zaznaczyć wypada, że takie formalności dotyczą również... psów. Psa nie wolno obecnie przewieść chociażby na letnisko bez odpowiedniego zezwolenia właściwego starostwa grodzkiego, gdzie lekarz weterynarji po zbadaniu psa wydaje dopiero odpowiednie zaświadczenie.

✶

Swego czasu rozisywano się bardzo szeroko na temat konieczności przeprowadzenia energicznej

walki ze szczurami,

będącymi jak wiadomo, roznosicielami różnych chorób zakaźnych.

Jako truciznę na szczury zalecano głównie

cebulę morską,

którą sprzedawano w różnych instytucjach sanitarnych.

Teraz dopiero dowiadujemy się o ciekawym fakcie, dotyczącej tej „niezwykłej" trucizny. Przeprowadzone badania wykazały, że szczury z wielkim apetytem konsumują cebulę morską, która zamiast trucia wywołuje takie same skutki, jak

kuracja tucząca.

Prawdopodobnie omyłka polega na tem, że cebula morska działa skutecznie tylko gdy jest w świeżym stanie, a ponieważ do nas sprowadzają ją z Włoch, więc po drodze wietrzeje i stanowi dla gryzoniów bardzo smaczny kąsek.

Hallo! Tu radjo!..

PROGRAM ROZGŁOŚNI POLSKIEJ
„POLSKIEGO RADJA".
PIĄTEK dnia 22-go maja.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.35: Przerwa. 15.35—15.50: Kącik krótkofalowy (tr. z Warszawy). 15.50—16.10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.10—16.15: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15—16.30: Kącik L.S.G. z Warszawy 16.30—17.15: Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.15—17.40: Odczyt ze Lwowa „Dolina Prutu, Czeremszu, Dniestru i Oporu jako wielkie uzdrowisko polskie" — wygłosi dr. Wacław Majewski. 17.45—18.45: Audycja firmy Gebethner i Wolff (tr. z Warsz.). 18.45—19.10: Rozmaitości 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.40: Muzyka z płyt gramofonowych. 20—20.15: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikaty: Pat., meteorologiczny, policyjny sportowy oraz retransmisja ze stacji zagranicznych (spacer detektorowy po Europie).

BEZROBOTNI
CZYTAJĄ RANO
„RERUBLIKĘ"

1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy

2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEŃ „Republika" zamieszcza nieomal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pracy zarobkowej.

NA ZIELONE ŚWIĘTA
DO UZDROWISKA
RAFAŁÓWKA

Stacja kolejowa SIERADZ. Od Sieradza autobusem uzdrowiskowym 10 m. jazdy.

Zarząd Rafałówki zaprasza na Zielone Święta wszystkich, chcących zwiedzić znakomite uzdrowisko, w którym również buduje sanatorjum słynny lekarz

OSKAR WOJNOWSKI

Wszelkich informacji dotyczących wycieczki jak i sprzedaży terenów udziela:

ZARZĄD:
w Miedznie p. Sieradz, Tel. Sieradz 81. w Łodzi, Piotrkowska 55. Telefon 211-40.
Godzina jazdy koleją od Łodzi.

UWAGA! Zarząd „Rafałówki" zawiadamia, że

OSKAR WOJNOWSKI

będzie na Zielone Święta w niedzielę 24 maja w „Rafałówce".

Kto się chce z nim rozmówić może przybyć do „Rafałówki" koleją lub samochodem.

Autobus na stacji Sieradz będzie oczekiwać.

Odmładzające operacje twarzy

są w Hollywood bardzo rozpowszechnione

Renee Adore została uratowana! Czy groziło jej jakieś niebezpieczeństwo?

Owszem, nawet bardzo poważne. Artystka ta ostatnio bardzo się

zestarzała.

Groziła jej nawet utrata posady w wytwórni. Nie namyślając się długo, Renee udała się do jednego z największych „salonów piękności„ w Hollywood i kazała sobie

odmłodzić twarz.

Dziś Renee Adoree znowu figuruje w rzędzie najlepiej opłacanych gwiazd jednej z największych wytwórni amerykańskich.

Odmładzające operacje twarzy są bardzo w Hollywood rozpowszechnione, mimo iż nie są zupełnie bezpieczne. Przy operacji takiej naina się skórę z prawej il ewej strony poduszami, następnie zaś zeszywa się te rany, które przy zabliźnianiu ściągają skórę, przez co twarz staje się bardziej młodzieńcza, lecz więcej za to podobna do maski.

Operacja taka jest bardziej niebezpieczna dla lekarza, niż dla pacjenta, szczególnie w Ameryce, gdzie za najmniejsze uszkodzenie ciała można żądać bajońskich sum odszkodowania.

Jeśli po operacji pozostaną zmarszki na twarzy, lekarz musi być przygotowany na zapłacenie conajmniej

10, 000 dolarów odszkodowania,

chociażby nawet dowiódł w sądzie, że pacjentka nazbyt wcześnie zdjęła bandaże z twarzy. Gdy jednak operacja się udaje, lekarz zarabia na niej sporo pieniędzy, albowiem zabiegi z dbziedziny chirurgji kosmetycznej są w Ameryce, a szczególnie w Hollywood, bardzo drogie.

SENSACJA JUTRA!
TELEWIZJA
— oto tło niebywale interesującego filmu polskiego, który wkrótce ukaże się na ekranie
Kina Grand
p. t.
ŚWIAT BEZ GRANIC
w rolach głównych
ADAM BRODISZ
MARJA DĄBROWSKA
JÓZEF REDO
WŁADYSŁAW SZCZAWIŃSKI
Wkrótce premjera!

Powieść sensacyjno-kryminalna.

85)

Napisał dla „Expressu" JERZY BAK.

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

W variete „Alhambra" zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Ruelcki, który przybył tam ze swą żoną. Podejrzenie pada na piękną tancerkę, Gizę Ordeńską, która podczas występu miała przy sobie broń.

Ordeńską aresztowano i osadzono w więzieniu. Odmówiła ona udzielenia wszelkich zeznań.

Śledztwo wykazało, że Rulecki siedział twarzą zwrócony do sceny natomiast zmarł od kuli, która ugodziła go w plecy.

Obrony Ordeńskiej podejmuje się znany adwokat warszawski dr. Holz który dobiera sobie do pomocy kierownika brygady detektywów Scotland Yardu Edwina Browna, bawiącego przypadkowo w Warszawie.

Brown w sprytny sposób zwalnia Ordeńską z więzienia pod pretekstem choroby.

Pewnej nocy po mrocznych zaułkach Powiśla błądził jakiś cień.

Był to młody mężczyzna, który znikł za bramą jednej z odrapanych kamienic na Bugaju. W dusznej, zadymionej izbie czekali już nań dwaj mężczyźni. Między przybyszem a domownikami powstaje sprzeczka, która zamienia się w walkę na noże. Podczas bójki wpada do izby Brown, który porywa młodzieńca.

Dr. Holz odrazu poznaje owego młodzieńca: jest to Barczak, który czyhał na życie pani Liwskiej z rozkazu swych kamratów.

W międzyczasie odbywa się proces o zabójstwo Ruleckiego i Ordeńska zostaje skazana na rok więzienia za usiłowanie zabójstwa. Wykonanie wyroku zawieszono na 3 lata.

Sekretarz detektywa, Smith, po ucieczce od Browna przeniósł się wraz ze swą kochanką, Zubową, do Łodzi gdzie nawiązuje kontakt z fałszerzami banknotów.

Zubowa prowadzi potajemny romans z Richot'em który również przebywa w Łodzi.

W chwili gdy Brown wkracza do hotelu wraz z policją, by aresztować Smitha, sekretarz detektywa ucieka podstępnie wraz z Zubową i wyjeżdża do Krakowa. Zubowa pozostaje w Łodzi, nie może się bowiem rozstać z Richotem, który mieszka u przemysłowca Krantza pod nazwiskiem Przeworskiego.

Smith spotyka w Krakowie Barczaka i obaj postanawiają zgładzić Browna. W tym celu starają się najpierw podstępnie ściągnąć do Łodzi Ordeńską, która za dwa dni ma wyjść zamąż za detektywa.

Gdy Ordeńska przybywa do Łodzi zamykają ją w piwnicy pałacu Krantza i zmuszają do napisania listu, wzywającego Browna na pomoc.

Następnego dnia w pociągu, zdążającym z Warszawy do Łodzi w pobliżu Rogowa jeden z pasażerów znalazł Ordeńską nawpół przytomną w przedziale drugiej klasy.

W kilka minut potem w drugim przedziale znajdują zwłoki Holza. Nóż tkwi w plecach. Z Łodzi przybywają władze śledcze z nadkomisarzem Szyszakiem na czele.

Rozpoczyna się dochodzenie. Ordeńska opowiada o swych przejściach, nie mówiąc nic jednak o Richocie. Zeznaje, że tego samego dnia wywieziono ją autem daleko za miasto i zostawiono na drodze. Ponieważ było to blisko Skierniewic, dotarła do stacji i wsiadła do pociągu. Nagle do jej przedziału wpadł jakiś gość i związał ją sznurami.

Nadkomisarz Szyszak postanawia wrócić do Łodzi.

Nadkomisarz Szyszak wraz z Brownem przewrowadzają rewizję w pałacu Krantza.

Smith i Zubowa uciekają do piwnicy, gdzie wpadają do jakiegoś lochu, wypełnionego duszącym gazem.

Obudził go jakiś szum. Otworzył oczy lecz nic nie widział. Nie był pewien, czy na świecie jest już dzień, czy też noc jeszcze nie minęła. Tutaj panował ciągle ten sam mrok.

Ale skąd pochodził ten szum?...

Mimo kilkugodzinnego wypoczynku w głowie czuł wielki zamęt jak po przehulanej nocy. Krew waliła w skroniach, w ustach jakiś niesmak, nogi i ręce zupełnie prawie zesztywniały.

Wyciągnął rękę. Zubowa leżała przy nim.

Nie słyszał już chrapania. Leżała cicho, nieruchomo. Dotknął lekko jej ramienia. Nie drgnęła.

— Tamara... — szepnął słabym głosem — Tamara...

Szarpnął mocniej. Była sztywna. Zerwał się na nogi, lecz nie mógł stać. Padł na ziemię.

— Co się ze mną stało? — pomyślał — Jakgdybym był pijany...

Nachylił się nad nią.

— Tamara!.. Tamara!... Obudź się!...

Jęknęła cicho... Ten zapach... Szum stawał się coraz głośniejszy... Nagle w dali błysnęło zielone światełko i po chwili zgasło. Nowa fala ciepłego powietrza uderzyła go w twarz...

— Gaz.. gaz.. — przemknęło mu przez myśl — Chcą nas zatruć...

Ogarnął go obłędny strach. Dźwignął się na nogach.

— Tamara na litość boską, musimy stąd uciekać!...

—Czego chcesz?... — zapytała słabym głosem.

— Wpiwnicy ulatnia się jakiś duszący gaz..

— Jestem taka słaba..

— Wstań... Musimy wrócić do czerwonej lampki... Może tam będzie lepiej... Prędzej!...

Próbowała wstać, lecz nie miała sił. Zielone światełko zapaliło się jeszcze dwa razy i za każdym razem coraz trudniej było oddychać, coraz większe ogarniało ich zmęczenie.

Pomógł jej podnieść się z ziemi. Zarzucił jej ramię na swą szyję i prowadził jak rannego żołnierza z pola walki.

— Powietrza... —szeptała Zubowa, dysząc ciężko — Nie mogę tchu złapać..

— Za chwilę... Tylko siępstąd wydostaniemy... Troszkę cierpliwości...

Posuwali się zwolna, zlani zimnym potem. Znowu wpadli na jakąś ścianę.

— Co to? ... — przeraził się Smith — Tej ściany tu nie było?... Czyśmy zbłądzili?...

— Powietrza.. — błagała Zubowa.

Smith stał bezradny. W głębi znowu błysnęło zielone światełko Zubowa całym ciężarem swego ciała opierała się o jego ramię.

Jej gorący oddech buchnął mu prosto w twarz.

Jakaś fala ciepła napływała z pod ziemi; ze ścian, z sufitu. Powietrze stawało się coraz gęściejsze, coraz bardziej skondensowane.

— Uduszę się... uduszę.. — szeptała chrypliwym głosem.

Ręce jej zsunęły się z jego ramienia i padła na ziemię. Nie próbował już jej podnosić, gdyż było to bezcelowe. Stał niezdecydowany. Uczynił kilka kroków naprzód.

— Ratuj mnie.. — słyszał za sobą błagalny szept — Ja się duszę...

Nie odpowiadał. Szedł naprzód. Powietrze stało się suche i gorące jak w łaźni. Otworzył szeroko usta i wchłaniał w siebie ten żar, byle tylko napełnić czemś płuca.

— Ratuj... ratuj...

Żyły pęczniały mu na skroniach. Dalej nie mógł już postawić jednego kroku. Uginały się pod nim nogi. Widział jeszcze gasnące światełko w dali. Potem wszystko znikło mu z przed oczu. Nie słyszał nawet szumu. Tylko od czasu do czasu dolatywał do jego uszu stłumiony jęk Zubowej:

— Gdzie jesteś... Ratuj...

Chciał ją zawołać, uspokoić, otworzył usta, lecz głos zamarł mu w krtani.

Zakrył twarz rękoma i znieruchomiał.

ROZDZIAŁ IX.

„Pałac duchów".

Na górze tymczasem wszyscy kładli się do snu.

Służba zajmowała dwa pokoje na parterze, nadkomisarz Szyszak wraz z Brownem otrzymali jeden z ostatnich pokoi na pierwszem piętrze, Richot, Krantz i Ordeńska zajęli pokoje na drugiem piętrze. W sieni zatrzymali się na chwilę.

— Oto ten pokój przeznaczyliśmy dla pani... — rzekł Krantz, otwierając drzwi. — Życzę pani dobrej nocy... A jak się pan czuje, panie Władysławie?...

— Dziękuję, dobrze... — odparł Richot.

— Miejmy nadzieję, że to wszystko dobrze się skończy... Dobranoc!

Krantz skłonił się lekko i skierował kroki w stronę swej sypialni, mieszczącej się w lewem skrzydle, pałacu.

Ordeńska weszła do swego pokoju. Zamykając drzwi, zdążyła jeszcze zauważyć, że Richot spał w trzeciem pokoju na prawo, a sypialnie ich oddzielał jego gabinet. Pokój miał troje drzwi: jedne wychodziły do sieni, prawe — do gabinetu Richota, lewe zaś do dalszych pokoi, które łączyły się prawdopodobnie z sypialnią Krantza. Lewe drzwi zamknęła przezornie na klucz, prawe zostawiła otwarte. Również drzwi od sieni zamknęła, by nie narazić się na wizyty nieproszonych gości, albowiem była przekonana, że nieznani sprawcy jej porwania ukryli się w piwnicy i mimo czujności policji zechcą jeszcze raz przeprowadzić swój eksperyment.

Zapaliła światło i rozejrzała się dokoła. Ciężkie firanki zasłaniały okna, wielki, puszysty dywan zagłuszał kroki. Łóżko było pościelone. Nie zdejmując nawet płaszcza, usiadła na brzegu łóżka i zamyśliła się głęboko.

Przeżycia ostatnich dwuch dni wydawały się jej koszmarnym, strasznym snem. Sprzeczka z Brownem, przygotowania do ślubu, dziwaczny list, wyjazd, porwanie na dworcu, noc w piwnicy, translokacja autem, podróż ze Skierniewic do Łodzi, wypadek w pociągu, zabójstwo Holza, spotkanie Richota i ta niewyjaśniona zagadka w pałacu — wszystko to mieszało się razem, tworząc jakiś sensacyjny film budzący uczucie grozy i niepewności. Próbowała zorjentować się w tej gmatwaninie wydarzeń, sformułować pewne wnioski, tworząc kłębowisko nierozerwalnych węzłów.

Lecz najdłużej myśl jej zatrzymała się na postaci Richota. Co on tu robił — tego już w żaden sposób pojąć nie mogła.

Mimowoli spojrzała na drzwi, wiodące do sąsiedniego gabinetu. Co on teraz robi?... Czy też myśli o niej?... Tak bardzo pragnęłabym go zobaczyć!... Umyślnie zostawiła te drzwi otwarte... Czy przyjdzie?...

Zdjęła płaszcz i mały kapelusik. Zaczęła się rozbierać. Była tak zmęczona, że nie mogła utrzymać się na nogach. Powieki zamykały się, oczy kleiły się do snu.

Gdy rozłożyła się wygodnie w miękkiem, szerokiem łóżku, ogarnęła ją wielka, nieznana dotychczas błogość. Zgasiła światło na nocnym stoliku. Jeszcze raz spojrzała na drzwi z prawej strony i sama nie pamiętała kiedy zasnęła..

We śnie poczuła, że ktoś dotyka jej twarzy. Poruszyła się niespokojnie, lecz nie otworzyła oczu. Rozkoszne łaskotanie powtórzyło się. Czy śni jeszcze?... Jak przez mgłę widzi znajome rysy twarzy... Słyszy jego głos... To on!...

— Ty?... George?...

— Ciszej... — szepnął, okrywając jej twarz pocałunkami. — Na litość boską ciszej...

— George, mój George...

Przytuliła go do swego ciała.

— Jak to dobrze, że zostawiłaś te drzwi otwarte... — szeptał, tuląc głowę do jej piersi.

— Wiedziałam, że przyjdziesz... Jaka jestem szczęśliwa... George... Podnieś głowę, niechaj się przekonam napewno, że to ty...

— To ja, najdroższa, to ja...

Poczuła ciepłe łzy na swej szyi.

— Płaczesz, George?... Nie trzeba... Nie trzeba płakać...

— Giz, kochana Giz... Tak długo nie widzieliśmy się... Tak strasznie długo...

Ten uścisk trwał, zda się, wieczność... Uniosła się, odsunęła włosy z czoła i kładąc mu ręce na ramionach, spojrzała mu prosto w oczy.

— Tak, to ty... Ale zmieniłeś się bardzo... Jak się czujesz?... Powiedz mi wszystko, wszystko...

— Dobrze, nie martw się o mnie... Jeżeli gorzej nieco wyglądam, to dlatego, że nie widzieliśmy się tak długo... Jak ci to wszystko opowiedzieć?... Czekaj, nic ci nie powiem, ale za to jutro dostaniesz ode mnie paczkę listów, które pisałem do ciebie...

— Pewnie są takie same, jak ten, któ ry mi przysłałeś, prawda?...

— Jaki?... — zdziwił się Richot. — Nie wysyłałem ci żadnych listów...

— No, ten... w którym prosiłeś, żebym przyjechała...

Kiwał przecząco głową.

— To nie ja... to ktoś inny...

— Kto?...

— Nie wiem... To był pewnie podstęp...

— Wszystko jedno... — zgadzała się na wszystko. — Teraz już mnie to nic nie obchodzi... Jesteś przy mnie... Mój George, mój George...

Jak małe dziecię zarzucała mu ręce na szyję i wpiła się ustami w jego wargi. Nagle odsunęła go od siebie i zapytała przestraszona:

— George, zapomniałam zupełnie... Dlaczegoś zmienił nazwisko?...

Uśmiechnął się blado i odparł:

— Nie chcę, aby wiedziano kim jestem... Tak lepiej... Po tym procesie lepiej, żeby nie wiedziano... Zaczną pytać, dowiadywać się... Nie chcę...

Cień smutku padł na jej twarz.

— Słuchaj George... Nie przypuszczasz chyba, że ja zabiłam Ruleckiego...

Odwrócił głowę.

— Nie... — odparł cicho.

— Mówisz bez przekonania... — odparła niezadowolona. — Przysięgam ci... Słyszysz?...

Tobie nie kłamałabym...

— No, uspokój się... wierzę ci... ale...

— Jakie masz wątpliwości?...

— W takim razie kto?... Kto zamordował Ruleckiego?... Ta zagadka nie daje mi spokoju! Dniem i nocą myślę nad tem, męczę się nad rozwiązaniem tej potwornej zagadki!... Pomyśl, gdyby znalazł się prawdziwy morderca!... Gdyby przyznał się do popełnionej zbrodni!... Wtedy zyskałbym pewność, że jesteś niewinna, że to nie ty!...

(Dalszy ciąg jutro).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

2-go dnia ciągnienia I-ej klasy 23-ciej loterji państwowej.

20·000 zł. wygrał nr.: 152719.

10.000 zł. wygrał nr.: 163219.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 171721 179786.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 147916 168803.

500 zł. wygrał nr.: 70099.

Po 400 zł. wygrały n-ry: 97281 103644 111181 131048 139197 171899 195177 205112.

Po zł. 200 wygrały n-ry: 12066 19122 22899 87437 110368 114107 121223 127323 130956 136545 148513 159406 161542 163583 165216 182331.

Po zł. 150 wygrały n-ry: 498 5506 12136 16417 16977 20537 209537 20910 27085 30383 31451 32652 37898 41224 44678 47048 47523 54458 56180 57377 68518 69575 69242 69327 70802 72583 73216 78831 78947 79036 81210 83880 90983 93368 99754 99793 100526 103410 104471 106288 120649 121281 122070 123160 124023 124205 126832 132236 133329 135972 139869 140508 140590 142761 148740 149497 151205 151771 153871 154141 166698 173662 174447 175013 177224 178296 178843 180346 181859 184037 185580 193473 195281 195415 196578 196162 200372 201432 202449 204787.

Po 100 złotych wygrały n-ry:

43 104 442 546 605 26 825 949 1095 314 87 502 731 809 37 42 952 79 98 2107 432 66 538 626 708 51 858 3205 453 530 617 753 848 52 88 989 40009 64 138 482 635 96 5028 59 91 109 282 473 589 606 66 78 775 98 834 911 26 6007 7006 99 142 335 508 55 601 742 91 870 78 975 8229 51 309 461 544 610 62 91 946 9302 64 693 712 10119 86 94 338 415 568 606 96 825 78 11448 77 751 887 12087 412 693 763 875 13258 64 87 89 621 29 706 78 854 57 920 15226 61 357 712 880 959 16117 478 546 16230 42 335 407 18 52 530 679 967 17061 101 260 71 413 575 626 79 742 85 881 945 80 18186 305 449 92 95 535 88 660 729 47 57 99 808 19053 185 200 34 475 541 769 825 48 951 20244 52 65 315 83 97 506 864 21056 275 422 715 873 22251 88 399 497 751 942 23328 426 560 729 860 91 99 24032 339 647 768 76 801 68 955 87 88.

25005 147 56 62 261 340 712 26 84 844 95 956 72 26081 337 493 575 657 81 831 921 27048 455 641 811 39 928 28042 551 655 75 758 86 805 29019 65 304 20 426 70 798 944 30064 528 73 911 31030 364 490 517 23 63 756 88 855 32289 444 790 845 977 33218 458 640 48 753 96 914 34016 123 36 51 305 45 583 658 794 983 35022 299 475 505 641 951 36057 120 63 248 347 90 409 37 88 500 29 643 756 923 34 37002 99 227 472 600 729 802 38256 344 86 612 719 92 988 39025 168 279 347 94 475 946 40134 48 262 75 410 20 599 886 973 41004 118 94 290 750 94 873 42182 90 306 560 616 21 922 43010 16 325 501 628 761 848 44032 94 181 202 942 45047 243 359 440 80 520 63 611 35 708 50 64 835 89 939 92 46029 320 97447 76 648 54 701 22 31 805 74 952 69 47027 38 234 46 98 338 511 73 624 84 895 933 37 48011 224 394 552 68 640 761 851 49010 97 166 311 96 540 623 58 85 816 92 946.

50027 133 61 97 307 482 589 686 757 70 51045 209 357 62 470 553 664 956 86 51053 64 142 201 447 84 515 91 661 871 917 53104 40 87 245 52 99 413 577 690 54255 647 67 785 55024 163 487 653 55 951 80 56083 86 308 491 544 641 76 706 65 64 895 936 97 57030 190 344 65 96 541 632 827 63 916 58028 32 193 262 90 96 415 623 773 880 59063 265 568 696 735 52 54 76 60041 333 50 433 42 538 775 61033 141 51 66 388 532 42 49 75 86 90 604 772 913 62096 540 994 63007 593 602 823 900 64021 105 451 657 89 768 76 91 901 21 39 65133 86 231 308 43 416 75 582 669 913 66062 123 42 49 278 336 68 493 523 37 61 68 73 615 48 73 745 820 924 67086 104 524 635 68102 23 38 90 253 353 416 531 679 834 69157 89 489 617 76 93 794 97 996 70126 72 327 7 504 606 76 781 856 986 71437 575 78 72038 259 369 91 555 668 844 938 66 73001 146 253 345 46 427 70 74093 973.

75081 226 68 305 410 44 577 624 833 62 76188 203 79 465 674 742 97 828 901 71 77053 353 766 844 924 52 56 78045 69 168 353 583 714 25 79115 478 524 667 819 32 70 952 65 80140 236 50 325 34 505 645 81020 93 153 201 376 430 680 818 955 95 82139 309 35 45 49 842 79 91 989 83053 110 24 65 334 41 468 622 62 729 820 924 84089 348 629 86212 410 537 38 612 86 741 982 87164 219 34 316 418 707 98 910 37 50 89133 37 334 91 540 78 935 90239 89 541 667 749 69 71 814 995 91078 90 161 91 345 77 731 92053 151 273 472 770 819 93077 99 151 76 335 440 580 887 94144 54 404 667 76 728 813 925 95737 93 925 81 96038 47 97 111 328 467 635 58 831 943 97276 325 87 465 67 581 626 704 98154 210 436 640 874 77 947 61 99092 174 328 30 50 473 564 654 708 868.

100074 137 314 21 71 408 520 82 98 600 1 78 827 29 48 73 98 951 87 101041 51 71 320 71 628 918 75 102220 360 77 427 44 680 895 103255 450 649 924 56 85 104007 123 77 78 79 211 374 703 105034 350 423 106021 86 116 35 206 319 21 505 9 70 74 79 635 44 706 55 80 805 107335 65 93 436 95 646 58 80 108103 20 80 320 802 87 109030 154 372 503 724 923.

110152 74 205 93 456 506 12 67 99 780 813 909 47 68 111040 43 106 655 945 67 112145 98 211 20 631 32 34 762 815 113096 119 328 632 808 11 114098 568 93 70 863 999 115142 207 327 416 502 8 601 20 73 875 94 939 116178 230 642 754 95 862 92 117027 176 399 464 529 93 654 785 932 72 118089 322 50 450 87 535 689 722 832 118140 87 260 71 337 423 201 47 536 97 618 879 909 69.

120001 33 193 227 67 70 310 53 416 46 81 551 726 847 969 121006 215 493 650 738 122087 122 84 85 286 411 19 39 517 756 950 123280 87 348 427 81 625 69 73 850 949 124061 117 50 263 88 321 491 659 87 806 934.

125412 63 516 628 793 839 126047 20 52 76 92 105 16 247 329 418 524 80 636 751 852 940 73 127161 286 334 87 88 445 590 674 841 56 907 27 68 128076 178 223 397 475 96 523 650 915 62 92 129081 327 497 849 130005 59 508 29 65 680 89 909 131034 226 330 482 607 29 839 42 919 132323 548 741 56 829 991 95 133067 243 523 608 83 799 844 80 912 135097 188 274 361 439 517 73 615 38 899 136122 327 317 495 611 49 700 137096 353 558 685 941 67 139051 139 63 237 66 316 53 437 580 686 717 45 140114 246 514 86 851 961 141233 323 37 632 769 806 142174 229 378 526 648 85 758 874 88 143080 184 224 505 37 897 961 42 144028 55 92 509 86 622 780 995 145008 402 70 518 47 697 769 146010 73 84 229 78 416 57 574 649 147342 75 528 44 51 91 600 88 742 5 818 53 926 36 90 148163 236 99 476 94 599 877 149031 160 70 320 507 34 748 62 909.

150019 34 76 162 203 80 304 623 33 27 700 827 151043 113 377 411 558 152263 372 412 44 681 717 35 848 71 936 153041 140 202 4 27 61 69 638 712 901 51 154 029 314 20 407 46 68 564 84 691 57 813 35 78 501 88 155083 88 128 48 58 466 543 639 43 824 49 99 156054 260 362 438 47 572 98 607 14 808 96 980 157046 165 410 584 685 86 742 77 905 18 158340 601 968 159017 45 191 201 367 540 48 62 668 701.

160023 72 250 373 92 577 652 55 737 866 934 95 161068 130 240 347 81 477 747 864 162040 80 233 307 76 436 538 82 876 845 76 971 163055 127 206 367 402 4 23 54 86 506 17 619 72 983 164085 131 622 71 715 900 165054 73 167 228 426 90 653 99 834 65 166018 32 119 75 359 502 58 762 923 71 167003 47 184 298 381 461 593 611 41 72 798 983 168176 503 40 71 761 882 169126 73 219 95 300 43 74 97 444 83 518 723 78.

170026 372 442 56 62 71 96 715 36 77 801 12 171113 218 576 172233 446 571 921 173008 50 68 78 172 238 316 53 87 419 22 32 611 942 174043 70 73 211 58 396 409 50 565 600 92 96 791 851 69 94 999.

175024 139 203 4 49 303 415 23 92 816 905 53 82 176004 6 202 326 40 401 29 94 632 707 69 935 37 177000 26 428 571 627 885 944 178044 90 138 265 388 446 54 60 79 623 26 782 890 988 179120 343 55 97 401 548 60 97 757 79 815.

180013 134 209 490 95 678 84 773 98 816 44 969 181330 34 518 75 602 50 58 867 570 182 001 70 143 338 82 420 659 844 917 183004 48 132 59 240 59 89 433 50 532 602 184002 5 47 131 305 537 55 70 709 26 75 821 91 943 185145 201 42 369 417 24 749 801 40 186122 89 240 46 638 728 62 825 187062 123 234 442 64 62 522 80 926 188117 75 88 313 403 17 189060 166 271 315 38 486 554.

190365 401 21 47 599 708 61 828 66 920 191040 189 328 474 81 605 717 192140 232 354 611 40 54 738 849 193076 202 21 54 97 420 57 83 531 687 88 913 26 194217 90 493 658 730 833 72 195019 506 886 939 67 196123 37 98 360 450 658 752 909 35 51 76 197040 167 245 563 637 814 47 198201 16 36 71 80 90 467 508 611 15 766 93 946 199211 82 416 18 35 65 724 92 842 47 88 912 32.

200074 229 89 438 523 32 88 95 646 54 960 201257 405 551 691 202502 72 667 855 945 67 203028 56 73 200 351 779 204022 116 61 93 237 370 521 629 794 205085 156 234 353 479 686 971 206143 582 632 711 58 79 82 866 907 98 207286 661 724 68 85 710 13 27 911 208008 35 68 89 264 463 84 503 11 59 667 700 706 7 20 823 37 994 209036 224 432 94 99 708 15 802.

Dawno niewidziany **Włodzimierz Gajdarow**
oraz urocza **ITA RINA** znana z filmów: **„Eroticon" i „Skąd niema powrotu"**
wkrótce w emocjonującym obrazie dźwiękowym
Na Falach Namiętności

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

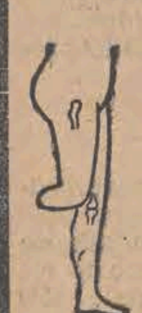

POMOC I SKUTEK BEZ OPERACJI!!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg, płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT ortoped. ze Lwowa, **Łódź, ul. Wólczańska 10, front parter, tel. 221-77.**

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.

WPanu Ortopedyście J RAPAPORTOWI. Specjaliście dla bandaży rupturowych obecnie w Łodzi ul. Wólczańska 10, składam gorące podziękowanie za umiejętne założenie mi specjalnego bandaża i za skuteczne wstrzymanie mi mej ciężkiej zastarzałej i dwukrotnie bezcelowo operowanej przepukliny we Wiedniu i we Lwowie, co zgodnie z prawdą oświadczam

Dr. Med. MAKSYMILJAN MUNZER.
Lekarz Kolejowy.
Sędzia Sądu Apelac.

PRZYJDŹ osobiście a przekonasz się — że najpopularniejszym znawcą dusz ludzkich jest W. PYFFELLO. - Widzi **przyszłość każdego** człowieka i przeznaczenie.

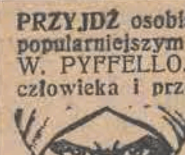

Jeżeli wątpisz lub cierpisz moralnie — NAPISZ natychmiast imię, rok i datę urodzenia otrzymasz darmo analizę Swojego losu życia.

Niniejsze ogłoszenie i 95 groszy znaczkami pocztowemi załączyć na przesyłkę. Adres:
Wacław Pyffello, Warszawa, Bednarska 17.
Przyjęcia osobiście cały dzień.

***

Za okazaniem niniejszego ogłoszenia każdy otrzyma **amulet - talizman** — a takowy przynosi szczęście, powodzenie i wpływa na otoczenie lub osobę kochaną.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—6 po pol.
od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC"**,
Aleksandrowska 1.

Przeciw chudości
Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „PLENUSAN" w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecane. 1 pud. zł. 6, 4 pud. zł. 20.
Dr. GEBHARD et Co., GDAŃSK 47.

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
(według starej numeracji Cegielniana 43
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA letnisko w Grotnikach w pobliżu rzeki Linda i plac (50×115 łok.) przy Zgierskiej Rem. Tramw (Józefówka) Wiadomość w skł. pianin, Łódź, Piotrkowska 154, tel. 141-96. 23

NA WYPŁATE! Czy pomyślałeś o niespodziance dla matki? — (Dzień Matki — 30 maja) — dla żony, córki, siostry, narzeczonej, przyjaciółki. Eleganckie damskie płaszcze, wełny i jedwabie, najładniejsze wzorzyste letnie damskie materjały, biały towar, firanki, pończochy, torebki i wiele innych artykułów — moc niespodzianek poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. Najtańsze ceny, najwygodniejsze warunki. Urzędnikom i stałym klijentom bez wkładu. 26

BIŻUTERJA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe „Precioza". Piotrkowska 123 w podwórzu. 25

Posady

POTRZEBNY damsko - męski pracownik fryzjerski chrześcijanin na wyjazd od zaraz. Wiadomość: Limanowskiego 71, w zakładzie fryzjerskim.

Zagubione dokum.

JADWIGA Krasińska zgubiła dowód osobisty i wyciąg z ksiąg ludności Głowackiego 6. 23

Dr. SOŁOWIEJCZYK
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Przyjmuje od 3—6 i od 8—9 wieczór niedziele i święta od 11—2 po poł.
Piotrkowska 99 tel. 144-92

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 - 2 przed p. i od 5 - 9 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Komunikacja autobusowa
Łódź—Piotrków
Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Doktór
S. Lewkowicz
Chor. skórne, weneryczne i płciowe.
Konstantynowska 12
Tel. 155-52.
Przyjmuje od 9—1 i 6—8.
Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8.
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp.
dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
Halfrecht
Chor. skórne. weneryczne
Piotrkowska 10
Przyjmuje 8-10 rano i od 6—8.30 wiecz. W niedziele i święta od 9—1.
Ordynuje w lecznicy „SANITAS" ul. Śródmiejska 8 codz. od 12.30—1.30

Zwapnienie żył
zdegenerowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwem leczeniu domowem.
Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK 8.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.
Łagunowski
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83.
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med
NEUMARK
Choroby skórne-weneryczne, leczenie djatermją djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

KAPELUSZE DAMSKIE
POLECA
Salon Mód
9 Zawadzka 9

MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia Oferty do adm. sub „D. A."

Gry ruchowe w całej Polsce

We wszystkich okręgach toczą się zacięte boje o mistrzostwo

Mistrzostwa okręgowe w grach sportowych, rozpoczęte już w całej Polsce, dają nam poniekąd obraz stopnia rozwoju technicznego i organizacyjnego w poszczególnych O.Z.G.S-ach. Wystarczy krótki przegląd pism sportowych poniedziałkowych z całej Polski, aby stwierdzić, że przedewszystkiem Łódź, Warszawa i Kraków są najsilniejszemi twierdzami gier sportowych.

Bez przechwałki możemy i to podkreślić, że obecnie Łódź wyprzedza stolicę pod względem sprawności przeprowadzenia mistrzostw. Poziomem technicznym drużyn conajmniej nie ustępuje.

Stolica prowadzi tymczasem rozgrywki klasy A całą parą.

W koszykówce męskiej, jak i w latach ubiegłych faworytem jest **Polonja**, **w koszykówce żeńskiej — AZS.**, choć Polonia i Warszawianka coraz bardziej zbliżają się doń technicznie. **W hazenie** również **AZS.** przoduje w swej grupie, podczas gdy w drugiej o pierwszeństwo walczą **Polonja i Legja. W siatkówce męskiej** — rewelacją jest forma **YMCA.** która wyprzedza **AZS** i **Polonię, w żeńskiej — AZS** nadal ma tylko jednego rywala w **Polonji**, ale go zwycięża. Narazie przedwcześne jest typowanie mistrzów, jednak możemy zaryzykować twierdzenie iż ostatecznie (w końcu czerwca) tytułami mistrzów Warszawy w pięciu grach klasy A podzielą się **AZS** (obie siatkówki, hazena i koszykówka żeńska) i **Polonia** (koszykówka męska).

Stołeczne klasy B i C narazie czekają na mistrzostwa.

Łódź, rozegrawszy b. **sprawnie siatkówkę żeńską kl. A (mistrz HKS. przed-ŁKS)** i mając na ukończeniu **siatkówkę męską** (ŁKS. lub Absolwenci), przystąpiła do koszykówki i hazeny klasy A oraz koszykówki klasy B. Celowy podział na grupy w pewnych grach (hazena i koszykówka kl. B.) umożliwi przeprowadzenie mistrzostw bez zbytniego przemęczenia drużyn.

Ponieważ tydzień bieżący przyniósł dopiero start drużyn w rozgrywkach, jakkolwiek przewidywania są przedwczesne. Rola jednak zespołów **ŁKS-u, Ikape Triumfu i HKS.**, przy ogromnie wyrównywanym poziomie pozostałych drużyn, jest najpoważniejszą.

Zgóry można twierdzić, iż mistrzowie okręgu łódzkiego w poszczególnych grach w finałach mistrzostw Polski będą asami atutowemi. Trzeba zwrócić specjalną uwagę na to że gdy w innych okręgach czołową klasę w danej grze tworzą 2 lub 3 drużyny, to Łódź może w niektórych grach poszczycić się podobnym poziomem pięciu i więcej zespołów.

W tem tkwi siła łódzkich, gier sportowych. Wniosek — Łódź ma bodaj największą przyszłość w tym sporcie.

Kraków, twierdza koszykówki męskiej i żeńskiej w r. 1929, już w następnym roku musiał uchylić czoła przed innemi okręgami. Czy znów powróci do swego stanowiska? Teoretycznie — raczej nie, bo krakowskie gry sportowe to tylko Cracovia, YMCA, Makabi i Sokół. a więc zbyt mała konkurencja lokalna, aby się stale doskonalić.

Niemniej jednak Kraków może znów odegrać swą dawną rolę. Tymczasem gród podwawelski rozpoczął rozgrywki o mistrzostwo przyczem faworytami są jak dotychczas **Cracovia** (hazena, koszykówka męska i żeńska szczypiorniak) oraz **YMCA** (siatkówka i koszykówka). Udział liczebny drużyn wskazuje na nie wielkie zainteresowanie grami sportowemi.

Poznań, rewelacja w koszykówce męskiej z roku ubiegłego, również choruje na brak masowego rozwoju gier sportowych. W rozpoczętych rozgrywkach, **AZS i Warta** przodują jak w latach ubiegłych. Z pewnością też podzielą się tytułami mistrzów.

Wilno — to Ognisko AZS, Makabi i Strzelec. Rozwój stały jest, ale dość powolny i daleki od poziomu okręgów wyżej wymienionych.

Lwów w grach sportowych, dotychczas nie odegrał większej roli. **Sokół — Macierz i AZS** wykazują największe zainteresowanie. Pozatem — słabsza klasa.

Okręgi **Śląski i Pomorski przy nie**zbyt wysokim poziomie technicznym, wykazują znakomity rozwój ilościowy, jednak w roku bieżącym jeszcze nie odegrają roli w mistrzostwach Polski. **WKS. Gryf (Toruń) i HKS (Lipiny)** to najsilniejsi reprezentanci tych okręgów. W okresie rozgorzałych obecnie mistrzostw okręgowych prawdziwą sensację stanowią wszelkie wiadomości o wynikach ostatnich spotkań w Warszawie Łodzi i Krakowie, t.j. w tych ośrodkach, które ilościowo i jakościowo przodują.

Już za miesiąc rozgrywki o mistrzostwo w piłce siatkowej drużyn męskich i żeńskich będą pierwszym tegorocznym egzaminem okręgów z pracy zimowej i wiosennej.

Inne gry, dla których w okręgach punktem kulminacyjnym będzie koniec czerwca i początek lipca, poddane będą tej samej próbie wczesną jesienią.

Polska—Danja 1:1

Pierwszy dzień meczu tenisowego

W środę rozpoczął się w Kopenhadze na reprezentacyjnym korcie tenisowym mecz o puhar Davisa między Polską a Danją.

Barw Polski bronią Tłoczyński i Hebda w grze pojedyńczej oraz Tłoczyński — Jerzy Stolarow w grze podwójnej.

W pierwszem spotkaniu zmierzył się mistrz Polski Tłoczyński z mistrzem Danji Ulfichem. Polak zwyciężył przeciwnika po zaciętej walce w pięciu setach 8:6, 6:1, 3:6, 6:8, 6:2. Spotkaniu temu towarzyszyło ogromne zainteresowanie i publiczność serdecznie oklaskiwała Tłoczyńskiego. Drugi mecz zakończył się naszą przegraną. Hebda uległ bowiem Henriksenowi w trzech setach 3:6, 1:6, 2:6.

Po pierwszym dniu spotkania obie drużyny mają po jednym punkcie. Ponieważ nie ulega kwestji, że Hebda ulegnie Ulrichowi, a Tłoczyński ma duże szanse zwyciężenia Henriksena o zwycięstwie tego spotkania zadecydować może gra podwójna, w której zmierzą się Tłoczyński i J. Stolarow contra Ulrich i Henriksen.

Mistrzostwa klubów robotniczych

odbędą się w sobotę i niedzielę na boisku Widzewa

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek t. j. w oba dni Zielonych Świąt rozegrane zostaną na boisku RTS Widzew mistrzostw Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego w lekkiej atletyce, w grach sportowych i piłce nożnej. Udział w tych zawodach wezmą drużyny z całego okręgu zrzeszone w związku robotniczym. Program zawodów przedstawia się następująco:

Niedziela, dnia 24-go maja 1931 roku:

godz. 9.30 defilada zawodników;

godz. 9.40 mecz siatkówki męskiej między T.U.R.—Widzew;

godz. 9.40 przedbiegi na 100 m. (męskie);

godz. 9.45 przedbiegi na 60 m. (kobiece);

godz. 10 skok w dal (męski);

godz. 10.20 skok w dal (kobiecy);

godz. 10 mecz koszykówki męskiej między Sztern—Widzew;

godz. 10.35 rzut kulą (męski);

godz. 11 rzut kulą (kobiecy);

godz. 11 mecz koszykówki między T.U.R.—Skra (Piotrków);

godz. 11.20 przedbiegi na 400 m. (męskie);

godz. 11.30 rzut dyskiem (kobiecy);

godz. 11.50 rzut dyskiem (męski).

Przerwa obiadowa:

godz. 15 mecz piłki nożnej między R. S. S. Sztern — R. T. S. Widzew;

godz. 15.45 bieg na 1500 m. (męski);

godz. 16.30 bieg na 200 m (kobiecy);

godz. 17 MECZ PIŁKI NOŻNEJ MIĘDZY R. K. S. T. U. R.— R. K. S. „SKRA" (PIOTRKÓW);

godz. 17.45 sztafeta olimpijska (800, 400, 200, 100 m.);

Poniedziałek, dnia 25-go maja 1931 roku:

godz. 9.30 mecz piłki siatkowej męskiej między Skrą (Piotrków) a zwycięzcą meczu niedzielnego (T. U. R. — Widzew);

godz. 9.30 finał biegu na 100 m. męski);

godz. 9.40 finał biegu na 60 m. (kobiecy);

godz. 9.50 skok wwyż (męski);

godz. 10 mecz koszykówki męskiej między zwyciężonymi spotkań niedzielnych;

godz. 10 skok wwyż (kobiecy);

godz. 10.30 rzut oszczepem (męski);

godz. 10.45 rzut oszczepem (kobiecy);

godz. 11 bieg na 800 m. (męski);

godz. 11 mecz koszykówki męskiej między zwycięzcami spotkań niedzielnych;

godz. 11.20 przedbiegi na 100 m. (kobiece);

godz. 11.40 bieg na 5000 m. (męski).

Przerwa obiadowa:

godz. 15.45 finał biegu na 100 m. (kobiecy);

godz. 15 MECZ PIŁKI NOŻNEJ MIĘDZY ZWYCIĘŻONYMI SPOTKAŃ NIEDZIELNYCH;

15.50 skok o tyczce (męski);

godz. 16 mecz piłki siatkowej między T.U.R.—Widzew (zespoły żeńskie);

godz. 16.30 finał biegu na 400 m. (męski);

godz. 17 MECZ PIŁKI NOŻNEJ MIĘDZY ZWYCIĘZCAMI SPOTKAŃ NIEDZIELNYCH:

17.45 sztafeta 4X100 m. (kobieca);

17.50 sztafeta 4x100 m. (męska);

Na zakończenie święta odbędzie się rozdanie nagród.

Podczas zawodów grać będzie orkiestra R. S. S. „Sztern".

Strzeleckie mistrzostwa

okręgowe w Łodzi

W dniu 23 b. m. o godz. 9 na trzech strzelnicach w Łodzi rozpoczynają się zawody strzeleckie (mistrzostwa Okręgowe Strzelecko Łuczne) Okręgu Łódzkiego.

Impreza ta zapowiada się imponująco. Dotychczas zgłoszono do zawodów 200 zawodników i zawodniczek. Dalsze zgłoszenia napływają.

Zawody te przeznaczone są wyłącznie dla zawodników stowarzyszonych.

Protektorat nad zawodami raczył przyjąć D-ca OK. IV p. gen. Małachowski.

Wkrótce otwarcie

Wielkiej Rewji

pod kierunkiem

Kazimierza Brzeskzego

w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej

Udział pierwszorzędnych sił artystycznych stolicy

O otwarciu nastąpią oddzielne zawiadomienia

W najsilniejszych składach

wystąpią Warszawianka i Hakoah

Już tylko trzy dni dzielą nas od interesującego meczu footbalowego między Warszawianką a Hakoahem łódzkim, z którego dochód przeznaczony został na zasilenie funduszów T-wa Opieki nad dziećmi rezerwistów. A więc w poniedziałek spotka się na boisku WKS-u cała Łódź sportowa i towarzyska, by ujrzeć grę dwuch silnych zespołów.

Zawody zapowiadają się nad wyraz interesująco, nie należy zapomnieć, że Warszawianka stanowi dziś w Lidze rewelację — zdołał bowiem w ciągu niespełna dwuch tygodni zagarnąć 4 punkty w grach o mistrzostwo, a co najważniejsze pokonać ŁKS na jego własnem boisku w stosunku 4:1.

Spotkanie ŁKS —Warszawianka ma jeszcze Łódź sportową żywo w pamięci. Dawno już nie oglądaliśmy tak ładnej i produktywnej gry, jaką nam zademonstrowała drużyna stołeczna.

Niewątpliwie zespół Hakoahu dążyć będzie do wywalczenia z zespołem stołecznym jaknajzaszczytniejszego wyniku, co jest zupełnie możliwe jeżeli zważymy, że drużyna żydowska wykazuje ostatnio świetną formę, bijąc najsilniejsze zespoły łódzkie.

Jak nam donoszą organizatorzy, obie drużyny zobowiązały się do wystawienia jaknajsilniejszych składów.

Już czynne

Prywatne POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6

telef. 12333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy — Szybka pomoc lekarska akuszer. ginekolog.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych Film dla dzieci od 10—90 lat z niezrównanym komikiem

HAROLD LLOYD p. t.

„HAROLD, TRZYMAJ SIĘ..."

Film ten ilustruje jak zostać doskonałym sdrzedawcą oraz perypetje miłosne Harolda w związku z jego zawodem sprzedawcy. — W rolach głównych: **Harold Lloyd, Barbara Kent, Robert Mc. Cade, Liljane Lehg Ton i inni.** Nadprogram: **Dodatek Fleischerowski** — Początek seansów o godz. 4.30: ostatniego o godz. 10.15 wiecz. **Dziś początek o godzinie 12 w południe**

Ostatnia minuta.

Skazany na śmierć
uniewinniony przez sąd apelacyjny
Epilog głośnego procesu

Londyn, 22 maja
(Telegram własny).

Zwolennicy zniesienia kary śmierci w Anglji odnieśli wczoraj niezwykłe zwycięstwo. Na skutek energicznie prze prowadzonej akcji wśród społeczeństwa sąd apelacyjny zdecydował się uwolnić całkowicie skazanego poprzednio na śmierć 52 letniego agenta ubezpieczenio wego Williama Wallace. Wallace był oskarżony o zamordowanie swej żony, celem uzyskania premji asekuracyjnej.

Burzliwe zajścia
w parlamencie angielskim

Budapeszt, 22 maja
(Telegram własny).

W parlamencie doszło dzisiaj do gwałtownych scen podczas dyskusji nad budżetem w prezydjum rady ministrów. Posłowie socjalistyczni Payer i Proper, mimo uwagi zwróconej im przez przewodniczącego izby, nie chcieli zejść z trybuny, wobec czego zostali oni pozba wieni głosu. Powyższe zarządzenie prze wodniczącego izby wywołało tumult na ławach opozycji, który trwał około pół godziny.

Reorganizacja
administracji japońskiej

Londyn, 22 maja
(Telegram własny).

Z Japonji donoszą, że w najbliższym czasie nastąpi gruntowna reorganizacja administracji. Rząd zamierza zredukować 12.000 urzędników. Pozatem również pobory urzędnicze będą zmniejszone do 10 proc. Kolejarze grożą ogłoszeniem strajku protestacyjnego.

Nowa partja polityczna w Hiszpanji

Madryt, 22 maja
(Telegram własny).

Utworzona została nowa partja polityczna pod nazwą republikańsko - demo kratycznej. Do partji tej wstąpiło wielu wybitnych osobistości. Pozatem zgło siła akces większość członków partji lewicowo - liberalnej.

Obniżka płac urzędniczych w Austrji spowodowała kryzys gabinetu minister jalnego. Partja ludowa postanowiła odwołać ze stanowiska ministra sprawied liwości swego przedstawiciela Schürffa, natychmiast po powrocie kanclerza Schobera z Genewy.

Stadjon sportowy na 50000 osób

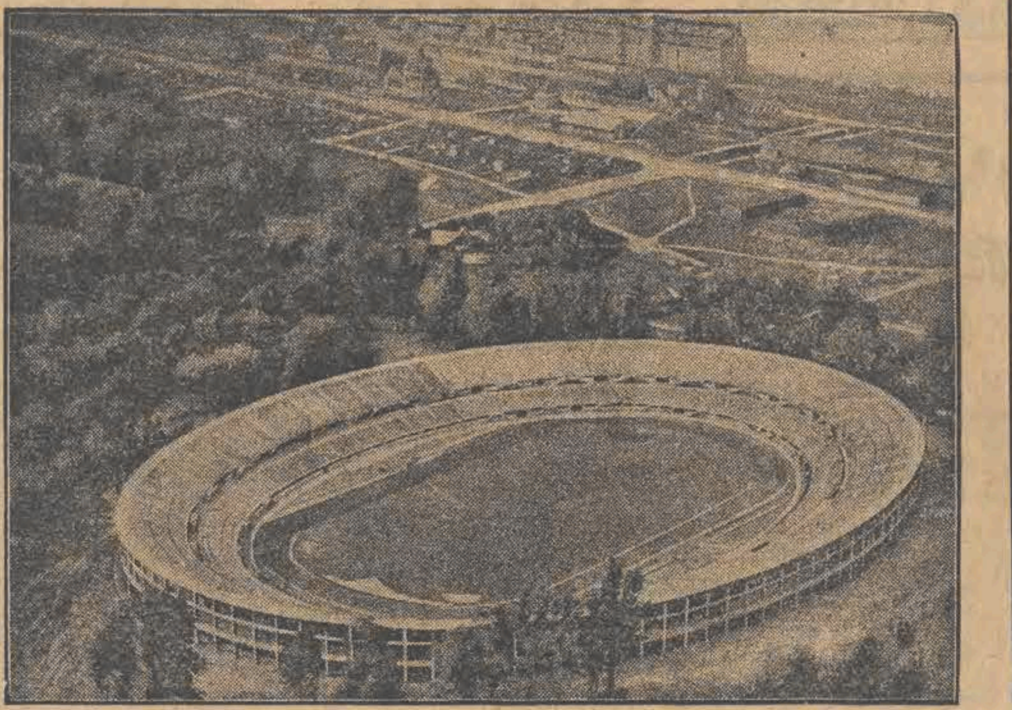

Zbudowany został obecnie w Wiednlu i oddany zostanie do użytku w dniu 28-go maja. Na boisku tem odbywać się będą wszystkie wielkie imprezy sportowe.

Nowoczesne metody w nauce

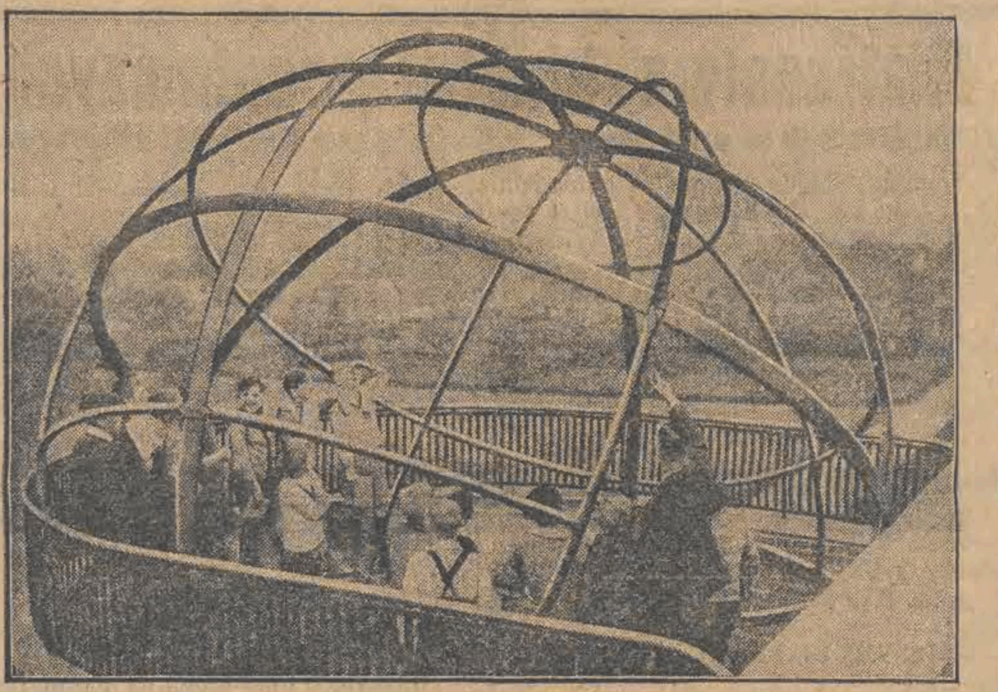

W Lubece otwarto niedawno specjalnąszkołę o nowoczesnych metodach nauczania. Fotografja nasza wskazuje, w jaki sposób odbywa się nauczanie o systemie planetarnym.

Z wystawy budowlanej w Berlinie

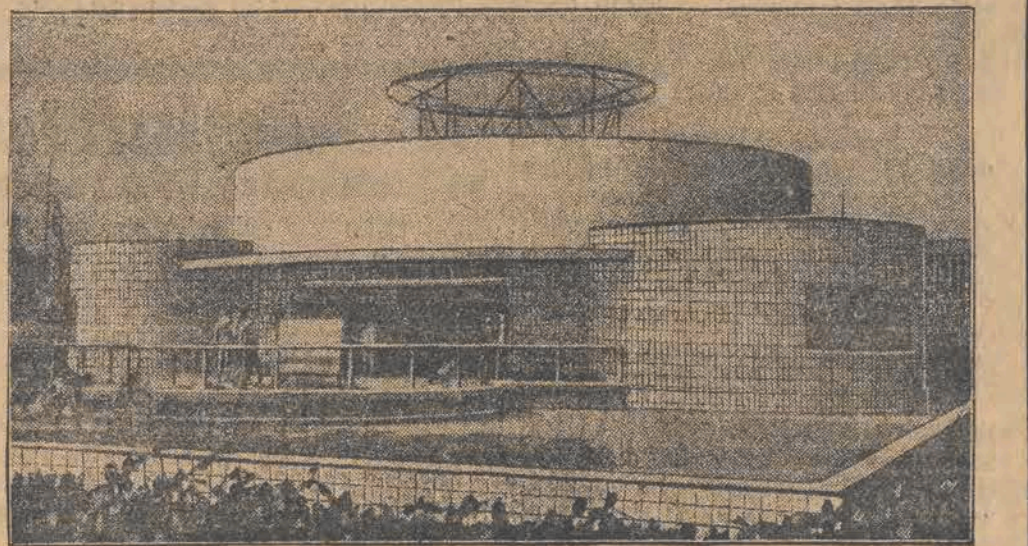

Na wystawie budowlanej w Berlinie, która została otwarta w tych dniach, ogólną uwagę zwraca model gmachu stowarzyszenia kobiet pracujących, któr jest ostatnim wyrazem techniki budowlanej.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej

HENDERSON, angielski minister spraw zagranicznych, obrany został, na obecnej sesji Ligi Narodów, przewodniczącym międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej która odbędzie się w r. 1932

Rekordowy skok pilotki

Znana pilotka Lola Worescou dokonała rekordowego skoku ze spadochronem, skacząc z wysokości 4.400 metrów. Na fotografji dzielna pilotka przed startem.

Znaczki poczty lotniczej w Niemczech

Wobec ustanowienia w najbliższym czasie regularnej komunikacji Zeppelinami pomiędzy Europą a Ameryką, zarząd poczt wypuścił nowe znaczki poczty lotniczej, wartości 1 marki.

Kair, 21 maja
(Telegram własny).

Samochód wiozący 10 osób zderzył się dziś na przejeździe kolejowym z expresem. 8 osób zostało zabitych, a 2 ciężko ranne.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga" Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski, ul. 3-go Maja nr. 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki nr. 30; GDYNIA: Pensjonat „Victoria Regia", tel. 19.02; TARNÓW: ulica Krakowska nr. 2; CZĘSTOCHOWA: Al. Panny Marji nr. 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota nr. 14; RADOM: ul. Żeromskiego nr. 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza nr. 46, tel. 171; SKARŻYSKO: ul. Iłżecka nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: ulica Garncarska nr. 3

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelnjak, Łódź, Piotrkowska 49.